

Strona znajduje się w archiwum.

## Wezwanie do utworzenia komisji śledczej w Quebecu

---

Wzrasta grono osób i organizacji domagających się od rządu kanadyjskiej prowincji Quebec rozpoczęcia dochodzenia w sprawie podejrzeń o nieetyczne praktyki w miejscowej branży budowlanej.

Partie opozycji zapowiedziały ponowienie swego żądania o powołanie komisji śledczej. Ich intencją jest, by pod okiem opinii publicznej rozpatrzyć prasowe doniesienia o tym, że firmy budowlane nie tylko zawyżały ceny wykonywanych prac w ramach zleconych projektów, ale były znaczącymi sponsorami kampanii wyborczej w obliczu zbliżających się wyborów do władz samorządowych.

Dziennik "Globe and Mail" poinformował, że do krytyków rządu dołączył Guy Chevrette znany ze swej działalności w komisji śledczej badającej korupcję i nadużycia oraz podejrzaną działalność miejscowych związków zawodowych w branży budowlanej na terenie Quebecu w 1974 roku. „Pieniądze podatników napełniają kieszenie przestępców, zaś prace budowlane opóźniają się. Rząd nie ma wyjścia tylko wkroczyć, by położyć kres tym przestępstwom”, oświadczył Chevrette.

Media donoszą, że ponad 10 wpływowych przedsiębiorców z branży budowlanej

zawarło znowę w celu wyeliminowania konkurencji z udziału w znaczniejszych przetargach publicznych oraz by w sztuczny sposób zawyżyć ceny nawet o 35 procent. Radio Casnada ostatnio podało, że zorganizowane grupy przestępcze infiltrowały związki zawodowe z tej branży oraz posiadały znaczne udziały w tych firmach.

W Montrealu, największym mieście prowincji 18 października 2009 roku ze stanowiska szefa opozycji ustąpił Benoît Labonté po tym, gdy ujawniono, że od firm budowlanych otrzymywał fundusze w gotowce na kampanię samorządową. Podobno miał przyjąć ponad 200 tysięcy dolarów. Aczkolwiek nie było to złamaniem prawa, poproszono go o zrezygnowanie z funkcji.

*Źródło: theglobeandmail.com (20.10.2009)*